KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ *"SOLIDARNOŚĆ"*
ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA
tel./fax (22) 825-73-63, tel. (22) 234-98-78
e-mail: ksn@interia.pl
http://www.solidarnosc.org.pl/ksn

L.p. /W/10 Warszawa, dn. 09. 11. 2010.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowne Panie Posłanki,
Panowie Posłowie! Szanowni Państwo!

Mówię w imieniu 18 tysięcy członków Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność". Zbliżone poglądy na dyskutowane dzisiaj kwestie ma siostrzana „Solidarność" PAN, akademicki ZNP i Inicjatywa Obywatelska Instytutów PAN. Reprezentujemy opinię milczącej większości pracowników uczelni i instytutów naukowych.

Nowelizacja jest usprawiedliwiona w paru obszarach, np. Krajowe Ramy Kwalifikacji lub innowacyjna działalność gospodarcza.

Zdecydowana większość spośród pozostałych poprawek powinna być odrzucona. Mogą one mieć wielorakie negatywne konsekwencje, w tym zastąpienie lepszych publicznych uczelni przez gorsze prywatne; „gorsza uczelnia wypiera lepszą" - to post - polityczna wersja kopernikańskiego prawa o złej monecie. Pomijając wszystko inne, jest rzeczą niedopuszczalną aby tak rozległa nowelizacja nie była poprzedzona uchwaleniem strategii rozwoju szkolnictwa wyższego.
Wnoszę o odrzucenie zmian w następujących artykułach:
3, 8, 9 (poza 9.1.2), 9a, 13a, 18.1, 20, 26.2, 26.3, 37, 37a, 38.5, 43.2.1a, 48, 49, 50, 56, 57, 58, 60, 62, 63, 66, 68, 72, 73, 75, 78, 80, 84, 85, 90, 94, 95,96, 98,99,100,109, 115, 118, 120, 124, 125, 127, 128, 132, 134, 151, 154, 162, 164a, 165, 166, 167, 168, 170, 171, 173, 187, 251.
Wnoszę również o odrzucenie w całości Ustaw o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw.

Niemniej poważnym błędem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest grzech zaniechania. Polska nauka, polskie szkolnictwo wyższe wykorzystuje tylko niewielki ułamek swojego potencjału badawczego. Jedną z przyczyn jest fakt, iż ponad 70% samodzielnych pracowników akademickich pracuje na więcej niż na jednym etacie, zwykle dydaktycznym, zaniedbując obowiązki badawcze. Jest to patologia i jest ona spowodowana niskimi płacami. Polska nie dba o naukę. Nasze wydatki na naukę mierzone w odniesieniu do dochodu narodowego brutto są wielokrotnie niższe od średniej w Unii Europejskiej. Szkolnictwo wyższe kształci prawie 2 mln studentów ale istniejąca baza materialna wystarcza na mniej niż milion. W rezultacie – rzecz wymaga dłuższego wyjaśnienia, które pominę - doszło do zupełnego rozziewu pomiędzy profilem kształcenia absolwentów a faktycznymi potrzebami społecznymi. Pojawiły się także pewne negatywne zjawiska społeczne, które najzwięźlej ujmuje hasło „dyplom za kostkę masła". Istnieją znaczące liczbowo środowiska, które akceptują niski poziom nauczania, dla których (byle jaki) dyplom (byle jakiej uczelni) jest samoistną wartością.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie wykazuje determinacji w walce z tymi patologiami. A mogłoby liczyć na współpracę z KSN NSZZ „Solidarność". KSN postuluje powrót do schematu płacowego 3:2:1:1 (myślę, że należałoby tu włączyć także instytutów naukowe PAN) połączony z zakazem dodatkowej pracy przynajmniej dla profesorów oraz skorelowany z tym procesem wzrost nakładów na naukę do przeciętnego poziomu w Unii Europejskie a w perspektywie bardziej odległej do strategicznego celu Unii – 3% w roku 2020. W wyniku nastąpiłby znaczący wzrost aktywności naukowej i badawczej. Powinny pójść za tym kolejne zmiany, które umożliwią Polsce udział w wyścigu cywilizacyjnym drugiej dekady trzeciego tysiąclecia. Szkolnictwo wyższe i nauka nie powinny być bowiem traktowane wyłącznie jako obciążenie dla budżetu ale jako atut rozwojowy. Dodajmy, że na te działania mamy niewiele czasu. Kadra akademicka się starzeje i jeśli nie podejmiemy radykalnych kroków natychmiast to za 10 lat polski potencjał naukowo - badawczy zmniejszy się wielokrotnie. Jego odtworzenie będzie kosztowne i czasochłonne. Następne pokolenie może zapłacić wysoką cenę za zaniechania i błędy obecnego kierownictwa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki

Prof. dr hab. Edward Malec